

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.

22. Sierpnia.

3 Września.

Rok 1860.

N^o 231.

Jutro, Ściej Rozalji Panormitańskiej.

Wczoraj, z powodu dopełnionego Chrztu Sgo JEJ CE-SARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIEŻNEJ ANASTAZJI MI-CHAIŁOWNEJ, odbyło się dziękczynne Nabożeństwo w Ko-ściele Prawosławnym Katedralnym Ściej TRÓJCY, przed Liturgją Świętą.

Wiele bardzo osób, pragnie przystąpić do SAKRA-MENTU BIERZMOWANIA; dla braku jednak potrzebnego czasu do odpowiedniego przygotowania się częstokroć bardzo muszą się wstrzymać od tego. Dla ułatwienia im przeto spełnienia ich zamiarów, donosimy, iż dnia 8g b. m., to jest w Sobotę tego tygodnia, w uroczystość NARODZENIA N. MARJI PANNY, w Kościele Metropolitalnym Sgo JANA, po Nieszporach, udzielany będzie tenże SAKRAMENT BIERZMOWANIA.

JW. Radca Tajny Hr: *Kossakowski*, Prezes Heroldji Królestwa, powrócił z Orenburga.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upły-nionym do d. 21 Sierp: (2 Wrześ:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 95, na które, tudzież na dawniejsze, w 521 wnioskach, złożono rs. 10,326. Na żądanie 135 Uczestnikom (prócz procentu rsr. 56 kop: 9 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłacono rubli sr. 6,005 kop: 3, i umorzono książeczek oszczędności 41. Przeto Uczestników 16,461, posiada kapitał rs. 870,021 kop: 73. — Naczelnik, As: Kol.: *Korczakowski*.

Jutro, jako w rocznicę imienin Rozalji z Malczew-skich *Smolińskiej*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Dominikanów*; na które. Dzieci z Wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Zna-jomych, zapraszają.

Jutro, jako w smutną rocznicę skonu ś. p. Laury z Piaseckich, 1go ślubu *Lewandowskiej*, 2go *Endli-cher*, w dniu następnym, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, o go-dzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, stroskani Rodzice, wraz z Rodzeństwem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Pozostała Wdowa po ś. p. Bonawenturze *Nowako-wskim*, Aptekarzu, składa najuprzejmiej podziękowa-nie wszystkim łaskawym Krewnym, Przyjaciółom i Kolegom zmarłego, którzy raczyli ś. p. męża mego od-prowadzić na miejsce wiecznego spoczynku; oraz za-prasza na żałobne Nabożeństwo w dniu 5tym b. m., to jest we Środę, o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbyć się mające.

Amalja Heuer, Panna, przeżywszy lat 40, onegdaj rozstała się z tym światem. Stroskane Siostry wraz z Rodzeństwem, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś o godz: 3ciej po południu, z Ko-ścioła dolnego Sgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski.

Bank Polski.— Podaje do wiadomości, że w d. 29m Sierp: (10 Wrześ:) r. b. zaczynając od godz: 10tej z rana, odbędzie się w Banku Polskim, w obec Komissji Umo-żnienia Długu Krajowego i Delegowanych z Kom: Rząd: Przy: i Skarbu, włożenie do kół numerów w obligów Skar-

bowych 4% procentowych, i samo tychże losowanie. — Za Prezesa, Vice Prezesa, Rz: Radca St: *Szemiuth*. Naczelnik Kanc:, Radca Kolleg: *Radziński*.

Wczoraj w Kościele S. KAROLA *Boromeusza*, pobło-gosławiony został przez W. JX. Józefa *Wyszyńskiego*, Kanonika Katedry Lubelskiej, Professora Akademji Du-chownej Rzymsko Katolickiej, w assystencji WW. JJXX. Kanonika Jana *Leskiego* i Józefa *Steckiego*, związek małżeński, zawarty przez P. Jana Edwarda *Langhans*, Bankiera z Hamburga, z Panną Marią *Laską*, Córką niegdy Alexandra tutejszego Bankiera i żyjącej W. Berty *Laskiej*. Akt ten oprócz Rodziny Nowożeń-ców w zaszczytliwej obecności swych znakomite tutejsze Oso-by jak JJWW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Zarządzają-cy Czcią Ciwilną pod nieobecność JO. Xiecia NAMIS-TNIKA; JW. Jenerał-Adjutant *Kötzebe*, oraz Radca Tajny *Muchanow*, Dyrektor Główny K. R. S. W i D., i Radca Tajny *Łęski*, Dyrektor Główny w K. R. P. i S. Po odbytych obrzędach, grono obecnych podejmowane było w domu Matki Nowozamężnej.

Lublin d. 31 Sierpnia.— Wystawa już skończona! Wszystko udało się najwyborniej: Najcudniejsza przez cały czas pogoda, porządek wszędzie zadziwiający, że najmniejszego nigdzie, przy takim nacisku ludzi, nie było wypadku; najprzyjemniejsze zabawy, wszystko to długo miastu naszemu pamiętnem będzie! Wystawa ta, pożytecznym swym celem i nowością silnie obudziła za-jęcie i miłe dla oglądających sprawiła wrażenie. Łą-żyło się w niej bowiem rolnictwo, przemysł krajowy, chów bydła, wreszcie maszyny i narzędzia do rolni-ctwa zastosowane, pożytek z każdej rzeczy wyciągnięty, przedstawiono naocznie, nie jedne okazy zdumiały, w przedsiębranej pracy wzmocniły, zachęciły i nauczy-ły, co może chęć szczerą, aby być użytecznym krajowi. Błogie skutki podobnej wystawy każdy ocenić umie. Wystawcy z różnych stron kraju zarówno stanęli do popisu z kmiotkami, w zakresie swoim przedstawiają-cemi owoce ich starań i pracy. Blisko 1,000 nume-rów objął katalog wystawy, po którego wydaniu mnós-two jeszcze później okazów przybyło. Onegdaj rano, stosownie do ogłoszonego programu, odbywano próby orania na polach Bronowieckich. Mnóstwo współza-wodników stanęło, a między niemi jeden starozakon-ny, który najpiękniej orał i podobno jednę z najpier-wszych nagród otrzymał. Po południu na sąsiednich polach, odbyła się próba ręczności koni. Była to nowość dla Lublina; to też wszystko prawie, co żyło, wyległo w ową stronę. Przeszło 10,000 osób znajdowało się na gonitwach; samych karet, powozów, najdyczanek i bryczek naliczono 750. Miejsce wybrano najstosowniej-sze. Arena wynosiła 3 wersty. Amfiteatr dla Publicz-ności i trybuna z drugiej strony dla Sędziów, piękny przy hypodromie sprawiał efekt. Amfiteatr w kształ-cie namiotu, na sposób angielski, płótnem pokryty, mieścił przeszło 400 osób. A chociaż nie przedstawiał żadnego właściwego stylu architektonicznego, przecież bardzo gustownie udrapowany, zręcznie na lekkich a

śmiały wiazaniach zbudowany, przy odpowiedniej, całość stanowiącej trybunie, dowodzi wyrobionego smaku i prawdziwej znajomości rzeczy P. Ludwika Szamotoży, Budowniczego naszego Powiatu, któremu cały ten oddział Wystawy powierzony został. Ogólną też pochwala Obywatelstwa praca i trudy Pana Szamotoży, uwieńczone zostały. Na gonitwach otrzymali nagrody: PP. Jerzy *Fanśhawe*, Bronisław *Rzewuski* dwie, i Ludwik *Grabowski* dwie. Oprócz tego stawili się do gonitwy i włościanie na koniach w liczbie pięciu, z których dwaj bracia *Dąbrowscy* z Wrotkowa, otrzymali pierwszeństwo. W dniu wczorajszym z rana odbyło się losowanie narzędzi rolniczych, a po południu uroczyste rozdanie nagród. Przed tą jednak ostatnią uroczystością, o godzinie 1szej z południa odbył się po mieście pochód tryumfalny, uwieńczonego inwentarza. Wspaniały to był widok! Orszak prowadził Prezydent miasta, konno, za nim postępowała orkiestra, następnie włościanie; poczem przesłiczne bydełko, konie, drób w ozdobnych kojcach na wozach; na koniec owczarnia, również w ozdobnych kłatkach zamykająca pochód; pomiędzy każdym oddziałem włościanie, podobnie jak na przodzie. Całemu zaś orszakowi towarzyszyły Damy w powozach, mężczyźni na koniach, i mnóstwo pieszej Publiczności. Wszystko to razem ujmujący przedstawiało obraz, dowodzący, jak wszyscy pojęli wystawę. Z zabaw miały miejsce: onegdaj koncert P. Natalji *Konarskiej* i *Zapolskiego* Gitarzysty; wczoraj zabawa fantowa na restauracji Kościoła XX. *Bernardynów*, i koncert P. *Wieniawskiego*. Wszędzie mnóstwo osób; zabawa fantowa i dziś jeszcze odbywać się będzie, z powodu, że nie wszystkie przedmioty zostały rozegrane. Zakończą ją podobnie, jak wczoraj, fajerwerki! Wczoraj po koncercie dano kolację, było 200 osób.

Oprócz poprzednio ogłoszonych nagród za przedstawione na Wystawie Rolniczej w Lublinie wyroby, udzielone jeszcze zostały i nagrody w oddziale machin, które otrzymali. Nagrody Rządowe: Medal wielki, Fabryka machin i wyrobów żelaznych pod firmą *Evans, Lilpop i Rau*, za ogół okazów na wystawę nadesłanych, i widocznego postępu i ciągłe staranie o wprowadzanie dobrych i praktycznych machin i narzędzi rolniczych. Medal średni srebrny, Warsztaty Żeglugi Parowej Andrzeja Hr. *Zamoyskiego* i *Spółki*, za kotły parowe starannie odrobione. Medal mały srebrny, też same warsztaty za sikawkę najlepiej działającą, i Fabryka *Czarnockiego* i *Spółki* w Serocku, Pow: Lubelskim, za młocarnię ulepszoną własnym pomysłem. Listy pochwalne: Nepomucen *Rolbiecki*, na Pradze i w Broku, za sieczkarnię własnego pomysłu, do pięciu gatunków sieczki, i Fabryka *Niekłań*, w Pow: Opoczyńskim, własność Cezarego Hr. *Platera*, przez mechanika *Żerańskiego* prowadzona, za manesz żelazny; też sama fabryka, za drapacz poprawny pomysłem P. *Żerańskiego*, i Fabryka *Evans, Lilpop i Rau*, za żarna pionowe, całkiem nowego układu, według wzoru na Paryżkiej wystawie byłego zbudowane. Nagrody pieniężne: Rs. 50 P. *Buszkowski*, za usiłowania, dobrą chęć i koszt poniesione przy zniwiarce jego własnego pomysłu; rs. 25 *Bock*, majster stolarski z Lublina, za przyrząd do miedlenia lnu, własnego pomysłu, za pomocą trzech walców karbowanych, korba ręczną obracających się, i rs. 30 za wyroby żelazne, siekiery, narogi i tym podobne. Nagrody Tow: Rolnicze-

go: Medal średni srebrny, Fabryka *Evans, Lilpop i Rau*, za najlepszy wyrób pługów *Dombasta*, i też fabryka za wialnią do czyszczenia zboża, własnego jej układu z dwoma przetakami. Medal mały srebrny, Zakłady górnicze Banku Polskiego w Ostrowcu i Irenie, za grabie do siana jedno-konne, podług *Howarda*, najtańsze. Listy pochwalne: Warsztaty Żeglugi Parowej Andrzeja Hr. *Zamoyskiego*, za manesz jedno-konny, mały; też sama firma za młocarnię żelazną z klepiskiem ruchomym; Henryk *Rulikowski*, właściciel dóbr *Swierża* w Pow: Krasnostawskim, za całość okazów, zalecających się nowością pomysłów i taniością; *Cegielski*, fabrykant maszyn i narzędzi rolniczych z Poznania, za sikawkę amerykańską, ssąco-tłoczącą o dwóch cylindrach, jako bardzo praktyczną; *Bairds et MacLeod* z Lublina, fabryka wyrobów żelaznych i narzędzi rolniczych, za pługę lubelską; Fabryka *Niekłań*, w Pow: Opoczyńskim, Cezarego Hr. *Platera*, za sikawkę małą, najtańszą, pomysłu mechanika *Żerańskiego*; też fabryka za ogół maszyn i narzędzi wystawionych, i *Ossowski* z Różanki, Pow: Lubelskiego, za podkowy różnych form, według najpraktyczniejszych zasad i doświadczenia, wykute starannie.

P. Ludwik *Chwat*, Ordynujący Lekarz Szpitala Starożytnych, przeniósł mieszkanie swoje pod Nr 2248b, przy ulicy *Nalewki* w domu W. *Wiśniewskiego*.

Alexander *Majewski*, Patron, powrócił do Warszawy.

Francuzi rzucili się do *Horacjusza*, który już w kilku tłumaczeniach krąży po Paryżu.

Wczorajsza Niedziela najzupełniejszy sprawiła nam zawód, a nawet o mało nie przyprowadziła szkody. Wiedzy bowiem kiedy od rana najpiękniejsza sprzyjała pogoda, kiedy słońce paliło jak ogień, zapowiadając jak najpiękniejszą przed zachodem przechadzkę; kiedy z tego powodu wszystko co żyło pociągnęło ku Aleom, zaczerpiwszy od tłumy ulice Nowego Świata; nagle oko Tej zachmurzyło się niebo, potem błysło kilka razy i na koniec ukazał się deszcz kroplisty w przerwach. Ile ta zmiana narobiła popłochu, łatwo sobie wystawić, zwłaszcza gdy Niedziela, wywołała na widok nie jedną strojną sukienkę, nie jeden kapelusik Paryżki, i t. p. przybrania. Szczęściem pomimo zanieśienia się na wielką burzę, ulewa nie puściła się nagle, i tyle przynajmniej zostało czasu, że wszyscy prawie bez szwanku wrócili do domu. Długo wszakże błyskawice nieustawały, a lekkie deszczyk zrosił ulice miasta. Dziś z rana prawie zimo.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operetce *Panie Straganiarki*, Pani *Quattrini*, Panna *Dowiatkowska*, PP: *Matuszyński*, *Chomiński*, *Damst*, *Ostrowski* i *Borkowski*; po Baletcie *Gizella*, Panny: *Krejtak* 14-kroć, *Królikowska* 2-kroć, oraz Pan *Antoni Tarnowski* 10-kroć. — W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Zona która oknem wyskoczyła*, Pani *Mazurowska*, Panny: *Figarska*, *Marjak* i Pan *Chomanowski* po 4-kroć, a Pan *Stolpe* 5-kroć; po Kom: *Pewien Jegomość* i *Pewna Jejmość*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Swieszewski* po 4-kroć; po Kom: *Lobzowanie*, Panna *Figarska* i Pan *Panczykowski* po 2-kroć.

ANGLJA. Londyn, 29 Sierp. — Podczas upłynionej sessji Parlamentarnej podano do Izby Niższej 24,264 per-

tycji. Ogólna liczba podpisów na tych petycjach wynosiła 3,000,000. Cichym zasługom Komitetu, któremu poruczono rozstrząśnięcie tych prośb, wynurzył Lord *Palmerston*, przed zamknięciem obrad żywą wdzięczność. Prace wity ten Komitet złożył Izbie przez czas sesji Parlamentarnej 54 sprawozdań i wybrał do druku 1,587 petycji. — Dziś rano J. C. W. W. *Xiężna Maria Mikołajewna*, wyjechała z licznym orszakem z Torquay do Devonshire, Xięże Następca Wirtembergski i jego Małżonka pozostaną jeszcze czas jakiś w Londynie. (St. A.)

AUSTRIA. Wiedeń, 30 Sierp. — *Autogr. Corr.*: utrzymuje, że Cesarz w połowie Września uda się w podróż do Niemiec i zjedzie się tam z Królową *Wiktoryą*. Miejsce zjazdu dokładnie nie jest jeszcze wiadome. — Xięże *Miternich* przybył tu z Paryża. — Kraży tu pogłoska, że Poniedziałkowe posiedzenie Rady Państwa rozpoczęte będzie odczytaniem reskryptu Cesarskiego, zawierającego kompletny program zasad, podług których ma być uskuteczniła organizacja Państwa. Tym sposobem Rząd uchwyli energicznie w ręce inicjatywę, i objawiony przez materiały przygotowane w Komisji, zapobiegnie rozprawom, które przy obecnym stanie rzeczy nie mogłyby doprowadzić do zadawalającego rezultatu. Tak więc jesteśmy bliżej przesilenia w wielkiej kwestji zajmującej umysły wszystkich. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. Paryż, 29go Sierpnia. — Nadechodzące tu depesze bezustannie donoszą o powodzeniu *Garibaldeg*o, a jakkolwiek telegramy nie zawierają dokładnych szczegółów o zwycięstwach, jednak nie ulegają one wątpliwości, gdyż w dziennikach Neapolitańskich nie spotykamy zaprzeczeń. — Fakt zabrania parostatku angielskiego w Genui, przez ochotników *Garibaldystowskich*, potwierdza się. Statek ten z wie się *Orvell*. Zdaje się, że 70 do 80 *Garibaldystów* wsiadło poprzednio na ten okręt jako ochotnicy, i w nieobecności Kapitana, kazali puścić w ruch maszynę. Osada licząca 80 ludzi, oparła się temu, i wtedy dopiero uwięziono ją. Wypadek ten miał miejsce wieczór, a o 11 w nocy parostatek z nową osadą opuścił port Genuński. — Mowa *P. Persigny* zajmuje uwagę wewnątrz kraju, zwłaszcza z tego powodu, iż panuje mniemanie, iż główne jej ustępy zostały poprzednio ułożone przez Cesarza i Ambassadora, przed wyjazdem J. C. Mości w podróż. — Rząd organizuje środki obronne nad brzegami rzeki Gironde, z czego wnoszą, że nie zupełnie dowierza dalszemu trwaniu a raczej przywróceniu zgody serdecznej z Anglią, o której wspominała mowa *P. Persigny*. — Wiadomość o powstaniu w Benewencie przyniesioną została do Terracino przez żandarmów, których odparli mieszkańcy tameczni. Zbliżeniem się do miasta, ujrzeni oni tłumy mieszkańców zgromadzonych w celu wzbronienia im wejścia. Delegat *PAPIEŻKI* zamknął się podobno w twierdzy, a pomocy otrzymać nie może nawet od Jenerała *Lamoriciera*, gdyż traktaty wzbraniają przechodu wojskom *PAPIEŻKI*m przez terytorjum Neapolitańskie, inaczej, jak bez broni i bez mundurów. Benewent zatem można uważać za stracony dla Państwa Kościelnego, podobnie jak kiedyś Avignon. — 28go b. m. w południe, Cesarz i Cesarzowa, przyjmowali znakomitsze osoby z Chambery, przyczem znaczną liczbę dam była prezentowana. W ciągu dnia J. C. C. Moście, zwiedzili zakład *Sacré-Coeur* i okolice Chambery, a wieczór znajdowali się na balu przez miasto wyprawionym.

Sprzedaż Austriackich losowanych papierów kredytowych, została na tutejszej giełdzie wzbroniona. (Ind. B.)

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Jedną z ważniejszych wiadomości, przyniesionych przez dzisiejsze depesze telegraficzne, jest zbrojenie się i koncentrowanie wojsk Sardyńskich. Zdaje się, że Rząd Sardyński postanowił przyspieszyć wcielenie prowincji Neapolitańskich do Królestwa *Wiktora-Emmanuela*, na glony potrzebą miarkowania działań *Garibaldeg*o, i czynienia, aby wódz ten nie był zbyt daleko uniesiony namietnościami politycznymi, jakie się w około niego gromadzą. Ten cel miała, jak przypuszczać należy, podróż Pana *Farini* do Chambery. Jaki skutek odniosła, nie wiadomo dotychczas z pewnością, słysząc tylko, że Pan *Farini*, miał zlecone przedstawić Cesarzowi ogólny stan rzeczy, wykazać konieczność postawienia się na czele ruchu, i żądać, aby na wypadek wojny z Austrią, Francja zostawiła swe załogi w Lombardji i Piemencie, dając tym sposobem Sardynji możliwość rozporządzania całemi siłami.

Odpowiedź Cesarza na te propozycje nie jest znana, wiadomo tylko, że postanowienie przyspieszenia rozwiązania w Neapolu, powzięte było dopiero za powrotem *P. Farini*, i to po burzliwej naradzie Ministrów, na której Hrabia *Cavour*, podał i cofnął swą dymisję.

Co się tyczy Króla Neapolitańskiego, o wyjeździe jego i do dziś nie ma urzędowej wiadomości. Projekt zamknięcia się w Gaeta, trudny jest także do wykonania. Hr. *Syrakuzy*, nawet doradzał już swemu synowcowi, aby ustąpił dobrowolnie.

Prasa angielska zajmuje się ciągle mową *P. Persigny*. *Times* odpowiada na nią obszernym artykułem, w którym oświadcza się z przychylnością dla *P. Persigny* osobiście, ale zbija jego zdania i konkluduje, że Anglja nie powinna zaniedbywać uzbrojeń dla tego, iżby bezpieczeństwo jej polegało na własnej sile, a nie na umiarkowaniu potężnego sąsiada.

Wyjazd Cesarza *Napoleona* i znaczniejszych Ambassadors, spowodził w Paryżu pewną przerwę w ruchu politycznym. — *Moniteur* Francuzki ogłasza tylko dość ważną notę w kwestji pretensji *Murata*, do tronu Neapolitańskiego.

Depesze z Konstantynopola donoszą, nie tylko o zaburzeniach w Hercegowinie, ale i o agitacji między Muzułmanami w samej stolicy, które spowodowały powiększenie załogi. (Ind. Belge.)

WIEDEŃ, 1go Września. — Z Konstantynopola nadeszła tu wiadomość, że 27 z. m. pożar zniszczył w Smyrnie 2 000 domów. — Lord *Dufferin* wyjechał do Bejrutu. — Kolej żelazna z Kustendży ma być oddana w końcu Września do użytku publicznego.

PARYŻ, 31 Sierp. — Dzisiejsza *Patrie*, ogłasza telegram z Neapolu datowany 30go, a donoszący, że w mieście panuje spokojność. Demonstracja militarna na korzyść annexji zapowiedziana na dzień 29y b. m., nie miała miejsca. — *Garibaldi* opuścił Kalabrię, ale nie wiadano gdzie się udał. — Baron *Brenier* otrzymał zadość uczynienie.

BERN, 31 Sierpnia. — W przyszły Poniedziałek zbierają się tu na konferencję z radą związkową Północy Szwajcarscy: z Paryża, Londynu, Berlina i Turynu.

PARYŻ, 1 Wrzes. — Dzisiejszy *Monitor* pisze: Xiążę *Murat* ogłosił list, potępiający tych, którzyby w jego imieniu podlegali do zaburzeń w Neapolu. Rząd Cesarski może tylko pochwalić podobne oświadczenie. W liście pomienionym jednak objawiono także nadzieję, że Xiążę uda się kiedyś do Neapolu za zgodą i wsparciem Francji. Rzecz ta jest tak przeciwną woli Cesarza, iż wszelkie podobne przypuszczenie również postąpieniem być musi. — Dalej *Monitor* ogłasza, że śledztwo prowadzone w przedmiocie zamachu na *P. Brenier*, nie wykryło winowajcy, i że *Xię Conzjella*, przybędzie do Paryża, dla wynurzenia żalu Rządu Neapolitańskiego.

MARSYLJA, 30go Sierpnia. — Z Tunis donoszą, iż 19go t. m. proklamowany tam został *halli-humayun*. — Fregata *Descartes* przywiozła tu wiadomości z Messyny datowane 26go. Były Oficer marynarki Francuskiej *de Flotte*, poległ w bitwie pod Reggio. *Garibaldi* kazał go pochować wspaniale. — Doniesienia z Konstantynopola dochodzą do d. 26 Sierpnia. *Kurszyd* Pasza b. Gubernator Bejrutu, pozostawał w Konstantynopolu mimo nalegań Ambassadorsów, aby był odesłany do Bejrutu. *P. Lavalette* jednak ponowił nalegania, i wyjechał odesłanie go pod sąd do Bejrutu. — Muzułmanie czynią szemrać i odzywać się z odgrózkami, w skutku czego załogę stolicy powiększono, ale nowe wojska nie są płatne. Zapewniają, że Konsul Francuski z Rostar doniósł, iż zaburzenia już się rozpoczęły w Hercegowinie. Cztery wsie Chrześcijańskie zostały spalone. — W Syrii Jenerał *d'Hautpoul* wzbronił Maronitom wznawiać walkę z Druzami. — Listy z Algieru donoszą, że 50 tysięcy jeźdźców Arabskich wszelkich plemion, z Algierji a nawet i z Tunis, zamierza znajdować się na uroczystościach jakie będą miały miejsce z okoliczności pobytu Cesarza, i wykonają nadzwyczajne ewolucje.

MEDYOLAN, 30go Sierp. — *Perseveranza* donosi z Neapolu pod d. 27. Bataljony cudzoziemskie w Salernu składają broń. — W Basilicata powstanie bierze górę, a dowodzi *Boldoni*; w Capitana, Salerno i Avellino, także są rozruchy. — W zeszły Poniedziałek przybyli do Neapolu na statku *Franklin* ci Oficerowie i żołnierze, którzy nie przeszli do *Garibaldeg*. — Ministerstwo prosiło Hr. *Syrakuzy*, aby wymógł na Królu odstąpienie mu reencji w tym celu, iżby zmiana dynastji nie doprowadziła do dezorganizacji kraju. — W Poniedziałek w nocy, 7 Jenerałów, a pomiędzy nimi *Viglio* i *Pianelli* podali do Króla prośbę aby ustąpił powszechnym życzeniom ludu i nieprzedłużał niemożliwej walki. Marynarka poprzednio już podała do Króla adres podobnej treści. — Co chwila oczekiwany jest odjazd Króla. Król mianował Jene: *Cutrofinano*, pełnomocnym Komentantem placu w Neapolu. — *Pianelli*, który już siadł na okręt i miał odpłynąć do Kalabriji, wstrzymał swój odjazd na wiadomość o ostatnich wypadkach.

MEDYOLAN, 31 Sierp. — *Perseveranza* za wiadamia, że 4 korpusy armji Piemontskiej rozstawione być mają wzdłuż rzeki Mincio i Po, a 5ty ma być trzymany w Genui w pogotowiu do odpłynięcia. Tenże dziennik zapewnia, że cała jedna dywizja uda się do Neapolu, gdyż Rząd tameczny myśli prosić o protektorat Piemontu. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Uczeń do Handlu Win i Towarów Kolonialnych, jest pobny, dobrej konduty, z prowinji; wiadomości przy ulicy Elekto nej pod Nr 787, w temże Handlu, naprzeciwko dawnej Komory.

Delegowany Kassjer Miasta Mszezonowa. Zawiadamia się każdego kogo to interessować może, iż w dniu (14) Wrzesnia r. b. w Biurze Magistratu Miasta Grodziska, przy delegowanym Kassjerem Miasta Mszezonowa, Reskryptem W. Naczelnika Powiatu Warszawskiego, z dnia 8 (20) Kwietnia r. Nr 11,254, z dnia 3 (15) Czerwca b. r. Nr 16,583 i z dnia 1 (1) Sierpnia b. r. Nr 23,385, odbywać się będzie publiczna glosin plus **licytacja**, zaraz za gotowe pieniądze, na sprzedaż **80 korcy pszenicy**, zasekwestrowanych na rzecz podatkow Skarbowych, w summie Rs. 1,162 kop: 82. — Mszezonow dnia 16 (28) Sierpnia 1860 r. — Z. Pietruszeński.

SERA HOLLENDERSKIEGO MAJOWEGO, tegorocznego, nadszedł świeży transport do Handlu J. *HÖHR* w gmachu Teatralnym, gdzie sprzedaje się w partjach większych, oraz na funty.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 24. — Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 4. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dzisiaj, *Zemsta* za mur graniczny — *Głopi* arystokracji.

TEATR WIELKI. Jutro, *Lukrecja Borgja*, *Pań Joanna Wigner*, przedstawi rolę *Lukrecji*.

W CYRKU WEJTMANA, dziś i jutro Wielkie Przedstawienie przez całe Towarzystwo, bliższe szczegóły adst doniosą.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Codziennie Zabawa Muzykalna pod dyrekcją

B. HILSEGO,

Początek o godzinie 5 1/2. Cena wejścia kop: 17 1/2. W Niedzielę 16go Wrzesnia, ostatni Koncert.

TIVOLI

Niżej podpisany, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w każdym czasie smaczkie przyrządzone wszelkiego rodzaju **Potraw**, oraz **Obiadów** po cenie kop: sri 22 1/2, dostać można; Obiady od godz: 12ej do 3ej, prztem rozmaite **Trunki** w najlepszych gatunkach, tak krajowe jako zagraniczne. Wszelkie obstalunki na Śniadania, Obiady lub Kolacje przyjmuję i jak najakuratniej dopełniane będą. — Właściciel Restauracji w Tivoli, **RYSZARD**.

MUZYKA utalentowanego SKRZYPKAR każdodziennie w Kawiarni Warszawskiej, pod Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

Dzisiaj w **OGRODZIE** przy ulicy Długiej pod Nr 586B, w domu SSrów Gypsyńskich, grać będzie **Orkiestra** pod dyrekcją P. Roberta **ZULECKIE**.

Dzisiaj w Ogrodzie P. **Laszkiewicza**, przy ulicy Miodowej, jeżeli pogoda posłuży, odbędzie się zapowiadzana po raz pierwszy zabawa, p. n. **Uciechy Arlekina**. Orkiestra pod dyrekcją P. Lewandowicza Kapelmistrza, Ognie brylantowe i bengalskie, komiczny pochód po ogrodzie i inne w podobnym rodzaju rozrywki, przyczynią się do uświetnienia tej zabawy.

Na Placu Nalewki, w osobno na ten cel wystawionym budynku. —

MUZEUM

Anatomiczne,

A. Preuchera, za żoizoną opłatą kop: 15 i 2 1/2, na obogich, od godz: 10ej z rana do wieczora. — Muzeum to, z powodu odjazdu do Petersburga, nieodwołalnie tylko jeszcze do 16go b. m. kazywane będzie.

